

Justyna Wrzochul-Stawinoga

(Lepsze) przygotowanie studentów i absolwentów szkół wyższych do wyzwań rynku pracy jako priorytet dzisiejszej edukacji

Pedagogika Szkoły Wyższej nr 2, 77-92

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Justyna Wrzochul-Stawinoga

Neomedia.info

(Lepsze) przygotowanie studentów i absolwentów szkół wyższych do wyzwań rynku pracy jako priorytet dzisiejszej edukacji

Zgodnie z danymi Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku akademickim 2011/2012 studiowało w Polsce 1 764 060 osób¹. W roku akademickim 2012/2013 w 453 szkołach wyższych wszystkich typów kształciło się 1 676 900 tys. studentów². Liczba ta przewyższyła o kilka tysięcy szacunkową, prognozowaną liczebność studentów pobierających nauki na studiach wyższych w roku akademickim 2012/2013³. Liczby te nie wpływają na lepszą sytuację obecnych studentów oraz absolwentów szkół wyższych poszukujących pracy. Sposobem na zmniejszenie bezrobocia i zmianę negatywnych nastrojów związanych z postrzeganiem szkolnictwa wśród młodych ma być zapowiadana kolejna reforma edukacji, która będzie miała na celu dostosowanie obecnego sposobu nauczania do wymogów trudnego i zmieniającego się pod wpływem rozwoju technologicznego rynku pracy. Pojawiające się od pewnego czasu publikacje podejmujące problematykę jakości i efektywności polskiego kształcenia przedstawiają nasz kraj jako taki, który nie sprzyja rozwojowi edukacji⁴, a jej niski poziom odbiega od obecnych standardów europejskich, nie dając nierzadko absolwentom szansy na znalezienie pracy zgodnej z ich profilem i poziomem wykształcenia. W związku z powyższym nasuwa się

¹ *Szkolnictwo wyższe w Polsce*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego 2013, www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_07/0695136d37bd577c8ab03acc5c59a1f6.pdf, s. 5 (26.08.2013).

² *Szkoły wyższe i ich finanse*, GUS, Warszawa 2012, http://stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/E_szkoły_wyższe_2012.pdf, s. 25 (26.08.2013).

³ *Szkolnictwo wyższe...*, s. 6.

⁴ *Polska to nie kraj dla naukowców*, 17.11.2013, <http://biznes.onet.pl/polska-to-nie-kraj-dla-naukowcow,18512,4909016,prasa-detel,www.onet.pl> (dostęp: 19.02.2013).

pytanie: Czy „opłaca się”⁵ podejmować trud kształcenia w Polsce i czy rzeczywiście dzisiejsi młodzi „nadwykształceni”⁶ ludzie nie mogą liczyć na zatrudnienie, przez co zmuszeni są żyć w „świecie bez zatrudnienia”?⁷. Czy realizacja priorytetów edukacji prowadzonej w drugiej dekadzie XXI wieku zwiększy ich szansę na otrzymanie pracy i sprawi, że urośnie ona do rangi europejskiej? Czy postrzeganie edukacji jedynie przez pryzmat walki z bezrobociem nie sprowadza się do umniejszenia jej roli w życiu człowieka? Artykuł rozpatruje problem obecnego miejsca edukacji wśród wartości wyznawanych przez młodzież oraz młodych dorosłych jako konsekwencji, które wynikają ze sprowadzania jej do kategorii rynkowej oraz oceniania jej przez pryzmat niwelowania bezrobocia.

Zadania i priorytety współczesnej edukacji a kondycja edukacji

Zadania, które wyznacza się edukacji na lata 2014–2018⁸ podyktowane są przemianami społecznymi, które bezpośrednio lub pośrednio mają wpływ na jej kształt. Jest to związane z potrzebą dostosowania form, treści oraz sposobu nauczania do sytuacji ekonomicznej kraju, niżem demograficznym, motywacją ludzi młodych oraz dorosłych do podejmowania kształcenia na poziomie studiów podyplomowych.

Obecnie można spotkać się z krytyką edukacji, której niedoskonałość wyraża się wielopłaszczyznowo. Z jednej strony młodym wybierającym się na studia wyższe zarzuca się wybieranie jak najłatwiejszych form studiowania, mówi się o tym, że w Polsce brakuje profesjonalnego systemu doradztwa zawodowego oraz że edukacja nie jest dostosowana do potrzeb rynku pracy (przez co absolwenci szkół wyższych nie posiadają

⁵ Określenie to zostało wykorzystane w kontekście postrzegania współczesnej edukacji jako towaru za Z. Wolkiem. Por. Z. Wolk, *Świat jako market. Edukacja, praca, doradzanie w neoliberalnej rzeczywistości*, w: *Rynek i kultura neoliberalna a edukacja*, red. A. Kargulowa, T. Szkudlarek, S.M. Kwiatkowski, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2005.

⁶ W. Tomczyk, *Kończymy studia i co dalej?*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2013, nr 2, s. 113.

⁷ Por. M. Szumigaj, *Niewolnik korporacji i outsider czyli kim być w świecie (bez) zatrudnienia albo o produktach edukacji*, w: *Rynek i kultura neoliberalna...*, s. 101.

⁸ *Program rozwoju kompetencji zastąpi kierunki zamawiane*, www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/program-rozwoju-kompetencji-zastapi-kierunki-zamawiane.html (26.08.2014).

odpowiednich kwalifikacji zawodowych z punktu widzenia pracodawcy)⁹. Z drugiej strony dzisiejszej edukacji zarzuca się, że „jest nastawiona na naukę osiągania przez jej uczestników sukcesu w sensie toksycznym: Programy edukacyjne nastawione są na osiągnięcie szybkich karier, by umożliwić absolwentom wszystkich typów szkół jak najszybsze zaadaptowanie się do współczesnych warunków na rynku pracy. Taka edukacja uczy, jak rywalizować z innymi, jak być lepszym, mądrzejszym, doskonalszym i piękniejszym od innych. Na topie są dziś kierunki menadżerskie w systemie szkolnym i przeróżne pozaszkolne formy doskonalenia kompetencji przedsiębiorczych, kreatywnych i innowacyjnych”¹⁰. Nowym programom, które oparte są na konieczności wplatania w programy nauczania skutecznej edukacji do sukcesu, zarzuca się brak profesjonalizmu i podważa się ich skuteczność. W efekcie programy mające być kluczem do sukcesu nie spełniają swojego zadania. Edukacja sprzyjająca młodym ludziom i absolwentom nie może być pozbawiona kształtowania ludzkich postaw zamiennie z ambitnymi. Szkoły powinny uczyć tego, jak być człowiekiem, a nie „maszynką do zarabiania pieniędzy”, powinny służyć rozwojowi ambicji i motywacji¹¹. W konsekwencji takiego stanu rzeczy edukacja w kraju oceniana jest przez jej uczestników w sposób negatywny, a wśród studentów, którzy byli poddani eksperymentowi wdrażania ich do osiągnięcia sukcesu po studiach, panuje przekonanie, że uczelnia nie przygotowała ich do wystartowania na rynku pracy w odpowiedni sposób. Absolwenci szkół wyższych nadal nie wiedzą, jak szukać pracy, czują się bezradni wobec zmian, jakie dokonują się na rynku pracy i czują strach o swoją przyszłość¹².

Dyskusje, których celem jest poprawa sytuacji młodych ludzi i absolwentów szkół wyższych na rynku pracy, sprowadzają się do potrzeby dostosowania kompetencji ludzi młodych do potrzeb wskazywanych przez pracodawców. Mówi się o konieczności wprowadzenia „demokratyzacji edukacji”, której zadania, cele i sposób realizacji powinien odpowiadać

⁹ W. Tomczyk, *Kończymy studia...*, s. 114–115.

¹⁰ B. Jedleńska, *Edukacja do sukcesu. Obszary problemów i zaniedbań, pilne wyzwania*, w: *Rynek i kultura neoliberalna...*, s. 139.

¹¹ *Ibidem*, s. 140.

¹² Opinie studentów kierunków humanistycznych UMCS w Lublinie, za: *ibidem*.

standardom europejskim¹³. Zmiany w podejściu do edukacji dotyczą zarówno nauczycieli akademickich, jak i samych studentów. Współcześnie wobec tych dwóch grup stawia się określone wymagania. W odniesieniu do nauczycieli akademickich oczekuje się elastyczności, ciągłego poszerzania wiedzy poprzez aktywność własną, wykorzystywania podczas zajęć nowych technologii informacyjnych, silnej motywacji w poszukiwaniu wiedzy i jej aktualizowaniu, otwartości na nowe sposoby jej zdobywania i weryfikowania. Zwraca się również uwagę na potrzebę kształtowania u nauczycieli akademickich specyficznych cech, które będą sprzyjały komunikacji ze studentami i poprawiały jakość wzajemnego oddziaływania na siebie tych obydwu grup¹⁴. Wobec studentów, przyszłych pracowników poszczególnych sektorów gospodarki, oczekuje się, że podczas studiów wyższych nabędą umiejętności krytycznego postrzegania rzeczywistości, szczególnie podczas interpretowania i odkrywania nowych pojęć. W toku kształcenia student powinien stać się członkiem społeczeństwa, który będzie potrafił zadawać pytania i oczekiwał uzyskania na nie satysfakcjonującej odpowiedzi. Podkreśla się konieczność snucia własnych refleksji i łączenia ich z obserwacją¹⁵. Ponadto wymaga się, aby edukacja przede wszystkim służyła rozwojowi autonomii i odpowiedzialności człowieka za swoje wybory i głoszone prawdy, wzmacniała zdolność osób dorosłych kończących szkoły wyższe do zajmowania się przemianami mającymi miejsce w ekonomii, społeczeństwie oraz kulturze¹⁶. Ważną zmianą wydaje się położenie nacisku na prowadzenie zajęć dydaktycznych w oparciu o nowe technologie informacyjno-komunikacyjne oraz wspieranie idei interdyscyplinarności w edukacji¹⁷.

¹³ J. Niemiec, *Euronauczyciel – kształcenie i funkcjonowanie*, w: *Nauczyciel – kształcenie nauczycieli, zmiany i wyzwania*, red. W. Horner, M.S. Szymańska, Wydawnictwo Żak, Warszawa 2005, s. 262.

¹⁴ L. Hurlo, *Innowacyjność w pracy zawodowej współczesnego nauczyciela*, w: *Paradygmaty współczesnej dydaktyki*, red. D. Klus-Stańska, L. Łojko, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009, s. 423.

¹⁵ Ibidem, s. 423.

¹⁶ J. Pólturzycki, *Tendencje rozwojowe edukacji dorosłych w XXI wieku*, w: *Nauczyciel andragog u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 18.

¹⁷ *Program rozwoju kompetencji...*

Wprowadzenie zmian w systemie edukacji ma sprzyjać poprawie wizerunku polskiego szkolnictwa wyższego na tle Unii Europejskiej¹⁸, który nie jest zadowalający jeśli chodzi o jakość kształcenia. Przykładem mogą być wyniki prezentowane w zestawieniu światowych uczelni biznesu przygotowanych przez „Financial Times”, pośród których na 37. pozycji znalazła się Akademia Leona Koźmińskiego w Warszawie w rankingu „Masters in Management 2013”. Warto dodać, że uczelnie niemieckie zajęły odpowiednio 11. miejsce (ESCP Europe – Wirtschaftshochschule Berlin), 31. (WHU – Otto Beisheim School of Management), 23. (Mannheim Business School), 28. (ESMT – European School of Management and Technology) oraz 71. (University of Cologne, Faculty of Management)¹⁹.

Wyzwania rynku pracy wobec współczesnych absolwentów

Ocena obecnej sytuacji szkolnictwa wyższego wymaga refleksji nie tylko pod względem tego, jakie miejsce zajmuje ono w skali europejskiej, ale również tego, w jakim stopniu zaspokajają potrzeby i aspiracje obecnych i byłych studentów. Niewątpliwie na jakość i efektywność nauczania mają wpływ oddziaływania edukacyjne prowadzone na uczelniach.

Zdaniem Justyny Mirończuk, współczesne uczelnie wyższe oprócz realizacji podstawowego zadania, jakim jest przygotowanie studentów do wykonywania określonych prac w zakresie wybranej specjalizacji, powinny tak kierować procesem dydaktycznym studenta, aby nabył on umiejętności, które pozwolą mu w przyszłości na wykonywanie nieznanych jeszcze dziś zawodów. W związku z powyższym uczelnia powinna wykształcić w studentach umiejętności językowe, międzykulturowe oraz związane z praktycznym wykorzystaniem zasad przedsiębiorczości.

Dzisiejsi studenci są bardziej świadomi tego, że wśród kluczowych umiejętności, które powinni nabyć w trakcie pobierania edukacji, powinny znaleźć się: zdolność do dalszego uczenia się, umiejętność korzystania

¹⁸ „Nasz pilotaż to krok w kierunku otwartej nauki, która będzie kształciła kreatywnego, otwartego, myślącego obywatela. Ta polityka jest zbieżna z wytycznymi Unii na najbliższe lata i zmierza do zacieśniania współpracy uczelni z przemysłem” (ibidem).

¹⁹ *European Business School Rankings 2013*, <http://rankings.ft.com/businessschool-rankings/european-business-school-rankings-2013> (21.02. 2013).

z innowacji²⁰, mobilność, umiejętność i gotowość szybkiego przekwalifikowania się, zdolność do funkcjonowania w międzynarodowym zespole, umiejętność zarządzania wiedzą, zdolność płynnego posługiwania się językami obcymi²¹. Współczesna uczelnia, chcąc sprostać powyższym wyzwaniom i oczekiwaniom dzisiejszych uczniów, przede wszystkim powinna zdawać sobie sprawę z problemów o charakterze społecznym oraz mieć świadomość tego, że na przestrzeni lat zmieniły się style życia młodzieży i młodych dorosłych. Kryzys autorytetu politycznego oraz zmiana dotychczasowego postrzeganie seksualności wywierają wpływ na stosunek młodzieży do przekazywanych jej treści oraz ich weryfikacji w życiu codziennym²². Warto w tym miejscu dodać, że problemem naszego kraju jest obecnie nie tylko wysoka stopa bezrobocia i brak pracy dla ludzi młodych, ale także zatrudnienie w szarej strefie, niskie zarobki osób wykwalifikowanych oraz niezadawalające zabezpieczenie socjalne²³. Problemy społeczno-gospodarcze w Polsce uderzają w system edukacji, ponieważ to on jest jednym z najważniejszych elementów funkcjonowania państwa i odpowiada za kształt przyszłego społeczeństwa.

Zdaniem Wiesława Tomczyka, jednym z problemów determinujących wysoką stopę bezrobocia wśród młodych ludzi kończących studia jest brak posiadania przez nich umiejętności, które pozwoliłyby im na osiągnięcie zadowalających dla pracodawcy efektów działania. Obecnie oczekiwania pracodawców wobec osób ubiegających się na określone stanowiska pracy nie ograniczają się do konieczności posiadania przez nich umiejętności związanych z wykonywaniem określonych czynności zawodowych, wymagane są także „umiejętności miękkie”: odpowiedzialność, zdyscyplinowanie, uczciwość, ugodowość oraz wysoka kultura osobista. Ponadto

²⁰ J. Mirończuk, *Sytuacja na rynku pracy osób młodych a wpływ EFS na aktywizację zawodową tej grupy*, w: *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, red. H. Liberska, A. Malina, A. Suwała-Barancewicz, Difin, Warszawa 2012, s. 36.

²¹ D. Koprowska, *Nowe zawody w edukacji ustawicznej i doradztwie zawodowym*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2013, nr 2, s. 102.

²² B. Kosek-Nita, *Przemiany współczesnej szkoły i ich wpływ na funkcjonowanie uczniów*, w: *Polska szkoła między centralizacją a decentralizacją. Wyzwania, konteksty, prognozy*, red. D. Czakon, J. Kosmala, K. Nowak, M.S. Szczepański, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1998, s. 73.

²³ J. Mirończuk, *Sytuacja na rynku pracy...*, s. 36.

pracodawcy zarzucają absolwentom zbyt niski poziom wiedzy praktycznej oraz trudności w wykorzystywaniu w praktyce informacji zebranych podczas studiów wyższych²⁴.

Wartość edukacji w opiniach młodych ludzi

Rosnące bezrobocie sprawia, że decyzja o podjęciu studiów wyższych oraz wybór określonego kierunku podyktowane są względami ekonomicznymi. W związku z powyższym edukacja przestaje być wartością, gdyż sprowadza się ją do dylematu „mieć czy być”, przy czym „mieć” warunkuje dziś „być”. W 2004 roku CBOS podał, że wśród wartości Polaków edukacja zajmuje odległe miejsce²⁵. Zgodnie z danymi z 2013 roku, wśród wartości coraz mniej cenionych w porównaniu z 2005 rokiem znalazło się między innymi wykształcenie. Na ważności w porównaniu z 2010 rokiem zyskała natomiast praca zawodowa²⁶.

Badania nad wartościami cenionymi przez młodzież prowadziła między innymi Barbara Olczak-Krzyżanowska, która przebadala pod tym kątem grupę zielonogórskich licealistów. Uzyskane w toku badań wyniki pokazały, że współczesna młodzież nie jest dziś przekonana o istocie takich pozytywów, jak ambicja oraz kultura. Z badań tych wynika również, że młodzi ludzie decydujący się na kontynuowanie nauki kierują się innymi przesłankami niż chęć zdobycia pełniejszego wykształcenia. Czynnikiem, który warunkuje kontynuowanie edukacji w przypadku licznej grupy osób badanych, była potrzeba wykształcenia określonego fachu, osiągnięcia osobistej satysfakcji, posiadania określonego zasobu wiedzy fachowej lub też nadzieja na osiągnięcie określonego prestiżu społecznego, uzyskanie niezależności i zarobienie pieniędzy²⁷.

²⁴ W. Tomczyk, *Kończymy studia...*, s. 113.

²⁵ Z. Wolk, *Świat jako market. Edukacja, praca, doradztwo w neoliberalnej rzeczywistości*, w: *Rynek i kultura neoliberalna...*, s. 73.

²⁶ CBOS, sierpień 2013, *Wartości i normy*, www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_111_13.PDF (19.02. 2014).

²⁷ B. Olczak-Krzyżanowska, *Młodzież wobec nowych wyzwań. Wartości, orientacje i cele życiowe zielonogórskich maturzystów*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. T. Kotarbińskiego, Zielona Góra 1994, s. 79.

Badania nad wartościami młodzieży wchodzącej w dorosłość prowadziły między innymi Magdalena Kleszcz i Małgorzata Łaczyk. Zdaniem badaczek młodzi ludzie cenią sobie dość wysoko możliwość samorealizacji oraz pracę zawodową, która znalazła się tuż obok rodziny, własnego bezpieczeństwa i przyjaciół. Wśród mniej ważnych wartości w opinii młodzieży znalazły się takie cechy osobowości, jak posłuszny, uprzejmy oraz wybaczący. Jednocześnie daje się zauważyć, że współczesna młodzież, stojąca u progu dorosłości i wyborów życiowych, znajduje się nierzadko w obliczu trudnego wyboru kierunku studiów. Jest to wynik słabo uporządkowanej hierarchii wartości, a także poczucia zagubienia w przypisywaniu wartościom określonej rangi. Młodzież przeżywająca obecnie kryzys czuje, że to nie ona ma wpływ na kształtowanie swojej przyszłości. Wywołuje to lęk przed dorosłością oraz zmniejsza motywację²⁸ do nauki oraz do podejmowania kształcenia zgodnego z własnymi pasjami i zainteresowaniami.

Inne badania, przeprowadzone w 2004 roku, dotyczące miejsca poszczególnych wartości w życiu człowieka, pokazały, że wśród wartości cenionych przez Polaków znalazły się przede wszystkim: bezpieczeństwo osobiste w domu i na ulicy, bezpieczeństwo finansowe, życie bez większych trosk, posiadanie pracy (stałego zatrudnienia)²⁹ oraz zdobycie wykształcenia³⁰. Nietrudno zauważyć, że wartości te zazębiają się, ponieważ praca jako wartość warunkuje realizację potrzeb niższego rzędu. Posiadanie stałej pracy jest gwarancją bezpieczeństwa finansowego w czasach, kiedy mamy do czynienia z kredytami młodych ludzi, których spłata ma trwać trzydzieści lat. Gwarancja zatrudnienia daje poczucie stabilizacji

²⁸ *Młodzież licealna wobec wartości, samotności i pasji*, red. M. Kleszcz, M. Łaczyk, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2012, s. 117.

²⁹ Posiadanie stałego zatrudnienia rozpatrywane jest jako wartość, podobnie jak praca, ponieważ w Polsce należy do rzadkości. Według danych z 2009 r., opierających się na porównaniu krajów UE dotyczącym liczby osób zatrudnionych w kraju na czas terminowy, liczba osób pracujących na czas określony i dorywczy trzykrotnie przekracza liczbę pracowników tak zatrudnionych w innych krajach. Dotyczy to osób w wieku 25–49 lat oraz grupy wiekowej 15–24. Nic zatem dziwnego, że oprócz pytania o zdrowie, w rozmowach dominuje pytanie o posiadanie zatrudnienia. Por. K. Stachowski, D. Nikulin, *Sytuacja osób młodych na rynku pracy, w: Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi...*, s. 32.

³⁰ S. Marczuk, *Dylematy aksjologiczne współczesnego społeczeństwa polskiego, w: Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego. Teorie, tendencje, interpretacje*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000, s. 83.

i jest obietnicą życia bez większych trosk. Posiadanie satysfakcjonującej pracy stanowi czynnik motywujący do podejmowania dalszego kształcenia i podnoszenia swoich kwalifikacji, ponieważ związane jest to z możliwością otrzymania realnej gratyfikacji dla osób doszkolających się. Zdobywanie wykształcenia będącego gwarancją zatrudnienia daje poczucie bezpieczeństwa i stanowi ważny czynnik w podejmowaniu decyzji o jej rozpoczęciu bądź zaniechaniu.

Opłacalność edukacji w kontekście jej jakości

Problemy ludzi młodych, którzy zmuszeni są dokonać wyboru drogi edukacji opartej nie na własnych zainteresowaniach, ale na sytuacji gospodarczej kraju, wiążą się z urynkowieniem edukacji, co doprowadza do tego, że staje się ona już nie wartością samą w sobie, ale jednym z towarów, które można kupić na rynku porównywanym do supermarketu.

Postrzeżenie edukacji jako jednego z produktów dostępnych na rynku związane jest przede wszystkim z motywami, jakie skłaniają dzisiejszą młodzież do studiowania oraz z dość dużą liczbą prywatnych szkół w Polsce³¹, w których miejsce gwarantuje często jedynie posiadanie świadectwa dojrzałości (bez znaczenia natomiast są wyniki z poszczególnych przedmiotów uzyskane podczas nauki w szkole).

Interesujących danych związanych z tym, jak ważną rolę odgrywa wśród młodych ludzi gwarancja zatrudnienia po studiach, dostarczają badania Wojciecha Jareckiego. Zauważył on, że zdobycie dobrej pracy po studiach jest typowym motywem przewodnim dla grupy osób do trzydziestego roku życia przy podejmowaniu decyzji o kształceniu. Wśród osób powyżej tego wieku panuje przekonanie, że to rozwój własnych zainteresowań motywuje ich do podnoszenia swoich kwalifikacji³².

³¹ W kwietniu 2013 r. liczba niepublicznych uczelni wyniosła 309. Liczba państwowych uczelni zamknęła się w liczbie 137 (uniwersytety, uczelnie techniczne, przyrodnicze, ekonomiczne, pedagogiczne, medyczne, uczelnie morskie, akademie wychowania fizycznego, uczelnie artystyczne, teologiczne, PWSZ, MON, MSW), por. *Szkolnictwo wyższe w Polsce...*, s. 10.

³² W. Jarecki, *Motywy wyboru studiów i kierunku studiów wyższych*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2008, nr 3, Uniwersytet Szczeciński, s. 152, www.wneiz.pl/nauka_wneiz/sip/sip3-2008/SiP-3-10.pdf (21.02.2014).

W świetle powyższego można stwierdzić, że w ciągu ostatnich lat zmienił się stosunek młodych ludzi do edukacji, która nie spełnia już jednego ze swoich podstawowych zadań, a mianowicie rozwoju zainteresowań poprzez aktywność naukową. Warto również dodać, że ze względu na taki stan rzeczy nie można mówić o wysokiej jakości uczenia się osób studiujących, podyktowanej silną motywacją do poszerzania wiedzy w kontekście edukacji ustawicznej. Teoretycznie absolwenci szkół wyższych powinni zajmować stanowiska kierownicze w poszczególnych instytucjach i posiadać ku temu wysokie kwalifikacje. Wybór kształcenia związany jedynie z ekonomicznymi przesłankami, a nie z chęcią rozwoju swoich zainteresowań, nie idzie w parze z rozwojem osobistym i przekreśla możliwość właściwego wykonywania swoich zadań zawodowych w przyszłości.

Dyskurs rynkowy odgrywa niewątpliwie ważną rolę w rozważaniach nad edukacją i jej jakością³³. Uprzedmiotowanie edukacji i sprowadzanie jej do globalnego rynku nakazuje interpretować proces kształcenia jako usługę, której efektem końcowym jest produkcja przygotowanego do użycia towaru (przyszłego pracownika). Jakość edukacji sprowadza się wówczas do triady: skuteczność–efektywność–użyteczność. Tymczasem jakość kształcenia powinna opierać się na kultywowaniu tradycyjnych ideałów: dążeniu do doskonałości oraz poszukiwaniu prawdy. Nauczanie w szkołach wyższych powinno być oparte na działaniach, które przygotowują młodzież akademicką do krytycznej autorefleksji i stawiania sobie wymagań³⁴. Edukacja, której jakość badana jest przez pryzmat niwelowania bezrobocia wśród młodych, odziera ją ze swojej misyjności i zamiast niszczyć podziały społeczne – na nowo je stwarza³⁵.

³³ H. Mizerek, *Jakość edukacji. Dyskursy, które wybrzmiały milcząc*, w: *Jakość edukacji, różnorodne perspektywy*, red. G. Mazurkiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 14.

³⁴ *Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce do 2020 roku – drugi wariant*, Raport cząstkowy przygotowany przez konsorcjum: Ernst & Young Business Advisory, Warszawa 2010, s. 43.

³⁵ Marcin Szumigraj podaje, że urynkowienie edukacji sprzyja tworzeniu się dwóch grup społecznych: Outsidera oraz Niewolnika (korporacji). Rynek rządzi światem społecznym i edukacja, zatem jego produkty muszą się całkowicie podporządkować grze rynkowej. Podporządkowanie się idei ekonomizacji edukacji sprawia, że w walce o dyplomy, kursy, awanse i sukces szansę na pracę mają nieliczni. Pozostali to „odpady”, produkty uboczne produkcji, które nie są nikomu potrzebne, są zatem bezużyteczne. Niewolnicy korporacji

Coraz częściej w trakcie podejmowania decyzji o tym, czy warto się kształcić, młodzi ludzie obliczają czynnik opłacalności edukacji. Indywidualna stopa zwrotu za edukację pozwala na zbadanie, w jakim stopniu koszty kształcenia przekładają się na wysokość zarobków uzyskanych po jej ukończeniu oraz tego, w jakim stopniu kontynuowanie edukacji przełoży się w przyszłości na gratyfikację finansową. Dotyczy to w szczególności edukacji wyższej, która często związana jest z podejmowaniem studiów w szkołach prywatnych, co wiąże się z koniecznością ponoszenia opłat za naukę (w 1998 roku odsetek ludzi młodych wybierających naukę w szkołach prywatnych był taki sam w stosunku do osób, które wybrały studiowanie na uczelniach państwowych). W Polsce jedynie studia dzienne są nieodpłatne, za studia zaoczne na uczelniach państwowych również trzeba ponosić opłaty³⁶. Dopiero w ostatnich latach, w związku z niżem demograficznym oraz większą ilością miejsc na publicznych studiach stacjonarnych, wzrosła liczba studentów wybierających dzienny system studiów na uczelniach publicznych. W roku 2012 liczba studentów ucząca się w niepublicznych ośrodkach akademickich stanowiła około połowę osób studiujących na uczelniach publicznych³⁷.

Indywidualna stopa zwrotu za naukę to odsetek, o jaki wzrastają przewidywane zarobki osoby, która kontynuowała naukę w porównaniu do absolwenta, który zakończył ją na przykład rok wcześniej i podjął pracę. Obliczanie indywidualnej stopy zwrotu za edukację okazuje się przydatne podczas dokonywania analiz i porównań edukacji w kraju i na świecie. Badania pokazują, że jeszcze do roku 2009 podejmowanie kształcenia na studiach wyższych stwarzało absolwentom większe szanse na otrzymanie wyższych zarobków w porównaniu do osób, które ich nie

to ci, którzy biorą udział w „wyścigu szczurów”, są to osoby przygotowane do pełnienia roli niewolnika w życiu dorosłym. Ich podstawową rolą i miernikiem jakości edukacji jest wykonywanie pracy ponad siły. Przez chwilę czują się panami świata, kiedy stale awansują. Osiągają to, do czego dążyli. Tak naprawdę jednak i oni niedługo znajdą się na globalnym śmietniku odpadów (ludzkich), ponieważ rynek, dążący do nigdy nieosiągniętego ideału, szybko się nasyca oferowanym mu towarem i wymienia go na nowy. Zob. M. Szumigraj, *Niewolnik korporacji i outsider, czyli kim być w świecie (bez) zatrudnienia, albo o produktach edukacji*, w: *Rynek i kultura neoliberalna...*, s. 101–113.

³⁶ I. Wagner, *Polska szkoła – szansa czy konieczność*, w: *Polska szkoła...*, s. 67.

³⁷ *Szkolnictwo wyższe w Polsce*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2013_07/0695136d37bd577c8ab03acc5c59a1f6.pdf (20.02.2014, s. 5–11).

ukończyły³⁸. Niemniej jednak wskaźnik zatrudnienia osób młodych na rynku pracy w Polsce nadal jest znacznie niższy niż w pozostałych krajach Unii Europejskiej, przez co polska młodzież uważana jest za najmniej aktywną zawodowo grupę. W odniesieniu do osób z wykształceniem wyższym, pomimo niezadowalających danych dotyczących ilości zatrudnienia, nadal uważa się, że zdobycie wykształcenia wyższego zwiększa szansę na uzyskanie zatrudnienia, ponieważ w porównaniu do osób z niższym wykształceniem stopa bezrobocia wśród ludzi z wykształceniem wyższym jest relatywnie niższa³⁹.

Zgodnie z prognozą Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze względu na postępujący niż demograficzny, w latach 2023–2025 liczba studentów pobierających naukę na polskich uczelniach spadnie o około 1,25 mln. W kolejnych latach analitycy spodziewają się wzrostu liczby studentów, jednak nie osiągnie ona stanu z pierwszej dekady XXI wieku. Przewiduje się, że liczba studentów w latach 2030–2035 będzie zbliżona do tej z przełomu wieków⁴⁰, co być może zwiększy w przyszłości szansę na zatrudnienie osób, które ukończyły studia wyższe.

Urynkowienie edukacji – szansa dla absolwentów czy „koniec edukacji”?

Zmiany w edukacji, będące wypadkową wielu czynników, sprawiają, że człowiek musi być bardzo elastyczny i przygotowany do tego, że posiadane przez niego kwalifikacje mogą okazać się niewystarczające, aby otrzymać oczekiwaną pracę. Zmienia się również zapotrzebowanie na określonych specjalistów, związane z rozwojem mediów i postępem technologicznym. Obecnie zapowiadane zmiany w edukacji mają służyć przede wszystkim zwiększeniu posiadanych przez młodych ludzi umiejętności praktycznych, co pozwoli na lepsze przygotowanie studentów i ab-

³⁸ Na podstawie badań przeprowadzonych przez Pawła Strawińskiego w 2009 r. w drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia XXI w. stopa zwrotu z edukacji zwiększyła się o trzy punkty procentowe i wynosiła 9,5% w porównaniu z latami 90. XX w. (A. Baczko-Dombi, T. Żółtak, *Edukacja*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. A. Giza, A. Sikorska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 73).

³⁹ J. Mirończuk, *Sytuacja na rynku pracy...*, s. 39.

⁴⁰ *Szkolnictwo wyższe w Polsce...*, s. 8.

solwentów do potrzeb rynku pracy. Nowelizacje ustaw przewidują w tym celu wprowadzenie na studiach trzymiesięcznych praktyk oraz uruchomienie ogólnopolskiego systemu monitorowania losów zawodowych absolwentów. Zmiany te mają na celu przeciwdziałanie bezrobociu poprzez dostosowanie edukacji do aktualnej sytuacji na rynku pracy w kraju⁴¹.

Dostosowywanie edukacji do rynku pracy determinuje myślenie współczesnych młodych ludzi o edukacji jako jednej z dróg uzyskania stałego zatrudnienia w przyszłości i spycha na margines myślenie o wychowaniu jako o wartości. Zdaniem Tomasza Szkudlarka myślenie o edukacji przez pryzmat szansy, jaką da ona w przyszłości w zdobyciu zatrudnienia, przyczynia się do myślenia o niej w kategoriach ekonomicznych. Dotychczasowa rola szkół, uniwersytetów oraz innych kulturotwórczych instytucji zostaje zepchnięta na drugi plan i nakazuje myśleć o nich w kategoriach miejsc produkcji kapitału ludzkiego. Konsekwencją takiego rozumowania jest myślenie o uczelniach wyższych tak jak o innych znaczących przedsiębiorstwach. Tymczasem współczesna szkoła musi stale dostosowywać swoje programy nauczania oraz oferty edukacyjne do wymogów rynku pracy i odgrywających w nich ważną rolę przedsiębiorców⁴². Rzeczywiście, współcześnie coraz więcej uwagi poświęca się poprawie jakości pracy i skuteczności usług, a także dostosowaniu oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy⁴³. Sprzyja temu prezentowanie list zawodów przyszłości⁴⁴, do których szkoły powinny przygotować przyszłych pracowników, oraz powoływanie się na opinie pracodawców w zakresie brakujących kompetencji u współczesnych absolwentów szkół wyższych⁴⁵.

⁴¹ *Ruszyły sejmowe prace nad nowelizacjami ustaw*, Ministerstwo Edukacji Narodowej, www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/ruszyly-sejmowe-prace-nad-nowelizacjami-ustaw.html (20.02. 2014).

⁴² T. Szkudlarek, *Koniec pracy czy koniec zatrudnienia? Edukacja wobec presji światowego rynku*, w: *Rynek i kultura neoliberalna...*, s. 15.

⁴³ Przykładem takich działań może być opracowanie przez Instytut Technologii i Eksploatacji – BIP w Radomiu w konsorcjum z Doradcą Consultants Ltd. Sp. z o.o. w Gdyni, WYG International Sp. z o.o. z Warszawy, Instytutem Pracy i Spraw Socjalnych z Warszawy oraz Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego 300 standardów kompetencji zawodowych z Klasyfikacji Zawodów i Specjalności.

⁴⁴ D. Koprowska, *Nowe zawody w edukacji ustawicznej i doradztwie zawodowym*, „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2014, nr 2, s. 105.

⁴⁵ W. Tomczyk, *Kończymy studia...*, s. 115–116.

Podsumowanie

W tekście podjęto próbę odpowiedzi na pytania: „Co oznacza słowo «lepsze», czy lepsze to to samo, co «skuteczne»? (przygotowanie młodych dorosłych do wyzwań rynku pracy) i jeśli mowa jest o lepszym przygotowaniu studentów i absolwentów do przejścia z roli studenta w rolę pracownika, to jak należy oceniać skuteczność takich działań? Poszukiwano również odpowiedzi na następujące zagadnienia: Czy lepsze kształcenie to takie, które jest gwarancją zatrudnienia w przyszłości?, i czy do końca w skutecznej edukacji chodzi o to, aby jej jakość miała przełożenie w „wysokiej zatrudnialności”, która jest jednym ze sposobów oceny jakości kształcenia? Wreszcie rozważano, czy na pewno należy dążyć do tego, aby dyplom uczelni wyższych był towarem, „gwarancją zatrudnienia na kolejne trzy lata”, a więc do czasu, kiedy skończy się koniunktura na rynku i będzie zapotrzebowanie na innego rodzaju specjalistów i innego rodzaju umiejętności. Myślenie o edukacji przez pryzmat szansy na otrzymanie wysokich dochodów w przyszłości i możliwości zapewnienia sobie wygodnego życia nie tyle mijają się z celami i ideą kształcenia, ile wiążą się z niebezpieczeństwem pogłębiania się podziałów społecznych. Zapomina się o młodych dorosłych, którzy kończą studia z przekonaniem, że dyplom jest ich „paszportem”, „przepustką” do lepszego życia i oczekują natychmiastowej gratyfikacji swoich dotychczasowych zmaganiań, polegających w ich ocenie na podporządkowywaniu się nauczycielom, zdobywaniu wysokich not w indeksie, bycia zawsze kilka kroków przed rówieśnikami w wielkim wyścigu o kompetencje i uznanie. Osoby te domagają się nagrody w postaci spełnienia obietnicy otrzymania dobrej pracy⁴⁶. Tymczasem kiedy okaże się, że mimo wypracowanych u nich kompetencji szybkie zaistnienie na rynku pracy nie jest możliwe, osoby te stoją w obliczu sytuacji, na którą nie byli przygotowani. Owszem, słyszeli o bezrobociu, ale to nie ich miało ono dotknąć, ponieważ zrobili wszystko, czego od nich oczekiwano w ramach kształcenia zorientowanego na poprawę jakości nauczania dostosowanego do wymogów rynku pracy. W związku z powyższym oraz w kontekście dotychczasowych rozważań nasuwa się wniosek, że być może jednym z priorytetowych zadań edukacji nie powinno być

⁴⁶ Dobrej, czyli dobrze płatnej, z gwarancją zatrudnienia na czas nieokreślony.

„sprzedawanie produktów w ładnych opakowaniach”, z zapewnieniami sprzedawcy o ich trwałości i użyteczności, ale przygotowanie młodych ludzi na zderzenie ich oczekiwań z sytuacją, kiedy okaże się, że są jednymi z wielu wśród niewiele różniących się od siebie absolwentów szkół wyższych z podobnymi obawami i oczekiwaniami. Tym bardziej że oczekiwania polskich absolwentów jeśli chodzi o wysokość osiąganego wynagrodzenia jest stosunkowo wysoka w porównaniu ze studentami z innych krajów⁴⁷. Dowodzi to również, że kształcenie jest dziś błędnie postrzegane jako inwestycja mająca wysoką (finansową) stopę zwrotu.

W kontekście powyższych rozważań nasuwa się pytanie: Jak kształcić, skoro wiadomo, że czynnik ekonomiczny w edukacji jest jednym z głównych paradygmatów, które konstruuje kształcenie i wprowadza w nim zmiany. Wspomniany wcześniej Marcin Szumigraj podaje, że osoby, które organizują swoje życie na triadzie marzenia–jedność–działanie i samozatrudnienie, to te osoby, które we właściwy sposób rozumieją sens edukacji: nie zgadzają się na uczestnictwo w procesie produkcji i konsumpcji, ponieważ odrzucają świat, który jawi się jako wielkie przedsiębiorstwo, uzurpujące sobie prawo do zmuszania swoich pracowników (uczestników toczącej się nieustannej gry rynkowej) do konkutowania, rywalizowania i walki o przetrwanie, utrzymania się „na topie”. Przedsiębiorstwo to, przekształcając dla swoich potrzeb dawne idee i wartości edukacji, dąży do pozornego udoskonalania świata dzieląc ludzi na atrakcyjne produkty (osoby atrakcyjne na rynku pracy: zdeterminowane, pewne siebie, najsprytniejsze, najlepsze) oraz odpady (osoby przekwalifikowane, niepełnosprawne, o mało interesującej osobowości, historii). A zatem, czy w dobie neoliberalizmu można być kimś innym niż tylko produktem? Myślę, że tak, i że nawet trzeba. Na pewno rozpatrywanie edukacji przez pryzmat tego, jakie profity ekonomiczne osiągnie się po jej zakończeniu, odziera ją z jej misyjności i sprowadza jej znaczenie do wartości materialnej, każąc stawiać ją na równi z pozostałymi produktami konsumpcjonizmu.

⁴⁷ Według badań „Pierwsze kroki na rynku pracy”, przeprowadzonych przez firmę doradczą Deloitte i warszawską AGH (n = 3618 studentów z Polski, Litwy, Czech, Łotwy i Słowacji), polscy studenci są najbardziej wymagający, jeśli chodzi o wysokość oczekiwanego wynagrodzenia po ukończeniu studiów. Na początku kariery domagają się pensji w wysokości 3000 zł, czyli o tysiąc więcej niż Litwini i Łotysze (I. Surina, *Szkołnictwo wyższe w kontekście procesu bolońskiego*, w: I. Surina, E. Murawska, D. Apanel, G. Durka, *Edukacja w obliczu przemian społecznych*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 56).

Słowa kluczowe: *urynkowanie edukacji, opłacalność edukacji, jakość edukacji, edukacja jako przedsiębiorstwo, lepsza edukacja, zadania edukacji*

**BETTER PREPARATION OF STUDENTS AND GRADUATES
OF HIGHER EDUCATION INSTITUTIONS FOR THE LABOUR MARKET
CHALLENGES AS THE PRIORITY OF CONTEMPORARY EDUCATION**

Summary

The article approaches the problem of assessment of contemporary higher education system considering value statements of the growing up youth, the way young adults approach it, its place in European arena, possibilities it creates for graduates in the labour market; the article poses a question concerning transformation efficiency, which one can observe in education at present. The leading issue being discussed in the article is the following question: Where is contemporary education heading and is it heading the right direction? Moreover, the article attempts to answer the following question: What does better preparation of students and graduates of higher education institution for the labour market challenges mean and what are the consequences associated with this project, both the way education is discussed and perceived?

Keywords: *marketisation of education, the cost-effectiveness of education, quality of education, education as an enterprise, improved education, the task of education*

Translated by Marcin Wentland